GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Nro. 112.** 1. Października 1823.

Wiadomości kraiowe.

— Ze Lwowa. —

Dzień 20ty Września był tym dniem szczęśliwym, w ktorym naymiłosciwszy Pan nasz, N. Cesarz i Król, wstąpił na ziemię tey prowincyi w podróży Swoiey z Wiednia do Czerniowiec.

J. C. K. Mość stanął dnia pomienionego o pół do 4tey z południa w Biały, powitany nayżywszemi okrzykami radości gromadnie zbiegaiącego się Ludu. N. Pan raczył kazać przedstawić Sobie Władze publiczne i licznie obecnych podtenczas obywateli. W Biały przenocował. Następniącego dnia rano był na nabożeństwie odprawionem przez JX. Biskupa Tynieckiego Zieglera a potém udał się w dalszą podroż aż do Bochni gdzie koło godz. 4tey po południu stanął.

D. 22go miało szczęście miasto Tarnow witać w murach swoich Monarchę. Ztamtąd puścił się N. Pan nazaiutrz do Rzeszowa a d. 24. do Przemyśla, pomimo trudów podróży, w której, na całey przestrzeni drogi, uwaga naylepszego Oyca Swoich Ludów, zwrócona była na wszystkie przedmioty, dla dobra powszechnego stanowcze.

Wszędzie raczył N. Pan oglądać instytuty publiczne, które od r. 1817 albo utworzone, albo dokonane zostały, raczył także we względzie na niektóre ważnieysze okoliczność, przekonać się osobiście o różnych stosunkach mieyscowych.

Pełna dobroci i uprzeymości przystępność Monarchy, ciągle szczęściem poddanych Swoich zaiętego, dozwoliła im udać się i w tey podróży bezpośrednio do Jego uświęconey osoby i przedstawić mu dolegliwości swoie na otrzymanych posłuchaniach.

D. 25. Września o godz. 12 1/2 w południe nastąpił pożądany przyiazd N. Pana do te, stolicy. I tu iak wszędzie, którędy J. C. Mość przeieżdżał, radość mieszkańców, wybuchnęła w nayżywszych okrzykach i tylko wyraźna wola N. Pana zdołała wstrzymać przygotowania do stosownych uroczystości.

N. Pan stanąć raczył w pomieszkaniu JW. Gubernatora umyślnie dla Siebie przygotowaném, gdzie przyymowali J. C. Mość JW. Gubernator i JW. Fresnel Jenerał iazdy.

N. Pan raczył pokazać się zgromadzonemu Ludowi na balkonie. Głośne okrzyki były dowodem radości z powodu przybycia uwielbianego Monarchy.

Po stole oglądał J. C. Mość ogród przy tém pomieszkaniu założony, a resztę dnia poświęcił pracom gabinetowym.

D. 26. przed południem wszystkie Władze cywilne i woyskowe, Duchowieństwo i Szlachta, miały szczęście przedstawionymi być Cesarzowi. Po południu raczył N. Pan dawać posłuchania publiczne i prywatne.

JO. Xiążę Metternich tayny Kanclerz Domu, Dworu i Stanu ziechał do Lwowa d. 27. Września o godz. 2 1/2 nad rankiem.

Listem własnoręcznym pisanym do C. K. Naywyższego Ochmistrza Xiążęcia Trauttmansdorff pod d. 17. Września wyznaczył N. Pan podczas niebytności Swoiey powtórnie Swoim Zastępcą Arcy-Xiążęcia Ludwika Swoiego dostoynego brata zaopatrzywszy go rozciągłem pełnomocnictwem.

Uwiadomienia C. K. Rządu kraiowego.

Nayiaśnieyszy Pan naywyższą uchwałą z dnia 14. Lipca r. b. raczył na pokorne przedstawienie nadworney Kommissyi handlowey i stosownie do przepisów naywyższego uniwersału z dnia 8. Grudnia 1820 nadadź Józefowi Zich mieszczaninowi z Weitra i zawiaduiącemu maystrowi C. K. uprzywileiowaney fabryki szkła w Schwarzau, 15letny przywiley na poprawę iego wynalazków, naywyższemi uchwałami z dnia 23. Lipca i 1. Grudnia r. z. uprzywileiowanych, użycia soli warzonki i wymiotki do robienia sody i szkła, która poprawa co do istoty na prostey manipulacyi zależy, przez co żółtawość szkła uchyla się, i produkcyia sody surowey, ieżeli takowey podobnie iak przy robieniu szkła zielonego w tym stanie użyie się, dla oszczędzenia wielu robotników i kosztów,

)(

iedynie przez zmięszanie warzonki albo soli wymiotki z potrzebnemi ingredyencyami, iednakże w zmienionym stosunku nastąpić może.

Nayiaśnieyszy Pan naywyższą uchwałą z p. 20. Lipca r. b. i stosownie do przepisów naywyższego Patentu z d. 8. Grudnia 1820 raczył na pokorne przedstawienie C. K. nadworney Kommissyi handlowey Franciszkowi Sobeski mieszczaninowi i krawcowi w Wiedniu, w mieście przy ulicy Kernten Nro. 408 mieszkaiącemu, nadać dwuletni przywiley na wynalazek robienia piór metalowych do pisania, które a) nie maią wykroiu; b) składaią się z dwóch części, z których iedna urządzona iest do posuwania tak, iż obu częściami pisać można rozmaitemi sposobami; c) dla zręcznego połączenia tych części pióra pomienione giąć się nie daią, a przeto są trwalsze; d) usposobione są do umaczania ich w inkauście; e) użyte być mogą także do wynalezionych iuż piór metalowych bez maczania w inkauście, i f) z każdego kruszcu robione być mogą.

Kurs Wiedeński z dnia 22go Września: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M. K. 81 5/16 — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M.K. ———.— Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. — —.— Certyfikaty na pożycz. z r. 1821 za 100 M.K. ——— Kurs na Augszburg za 100 Kur. ——— Uso. — Moneta konwencyyna za 100, 249 7/8. — Akcyie bankowe, iedna po 907 2/5 ZR. M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Monitor z dnia 7. Września zawiera następuiące doniesienie Marszałka Moncey do Ministra Woyny datowane z Torredambarry d. 30. Sierpnia:

»JWPanie! Ponieważ chciałem poznać wszelkie przeszkody, których doświadczaliśmy przy oblężeniu Tarragony, gdzie nieprzyiaciel tak mocne ma stanowiska, przedsięwziąłem rozpatrzyć się w tey twierdzy. Przez potyczkę pod Altafulla niezmieniłem poczynionych rozporządzeń. Woysko udało się w pochod d. 28go. Sam kierowałem obrotami tego woyska, które z Valls nadciągało. Jenerał Berge dowodzi woyskiem przybywaiącem z Altafulla. Wszystkie kolumny miały iedney godziny wyruszyć, ażeby w równym czasie stanęły na wyznaczonem mieyscu.«

»Brygada Tromelina złożona z 16go i z 60go pułku, z 2 szwadronów, ieden z szóstego pułku huzarów a drugi z ośmnastego pułku strzelców i z dwóch górskich haubic poszła ku Mont-Olivo. Dziesięć kompanii ósmego liniiowego pułku, przy których było dwie górskich haubic i woysko Król. Hiszpańskiey dywizyi, wyruszało ku Madonna de Lorito pod sprawą Barona d'Eroles.«

»Tymże samym kierunkiem udał się także Jenerał Berge z brygadą Achard złożoną z ośmnastego liniowego i z pierwszego lekkiego pułku piechoty. — Jenerał Montgarde postępował głównym gościńcem z Altafulla z 10 kompaniiami 31go i z 2 batalionami trzeciego liniowego pułku będącego pod sprawą Jenerała Fantin des Odoarts, z szóstym konnym pułkiem strzelców i z 2 działami. Baterya nieprzyiacielska wymierzyła kilka wystrzałów przeciw tey kolumnie, lecz ogień artyleryi naszey zmusił ią do milczenia.«

»Stanowisko Madonny de Lorito zaięte było przez nieprzyiaciela. O 9 godzinie z rana wydałem rozkazy, ażeby na nie uderzyć. Natychmiast kompania woltyżerów pierwszego lekkiego pułku i straż przednia Barona d'Eroles zaczęły stanowisko to z różnych mieysc atakować i wypędziły z niego nieprzyiaciela wsparci przez pierwszy lekki pułk pod sprawą swoiego Pułkownika Barona Revel walczący. Niezadługo zaiął pułk ten oba wierzchołki pagórków, które nieprzyiaciel znaczną siłą zbroyną otoczył. Pierwszy leżał między morzem i Lorito, a drugi między Lorito i miastem.«

»Drugie uderzenie rozpoczęło 10. kompanii 8go liniiowego pułku. Na ich czele postępował Jenerał Fleury dowodca Inżynierów, Despeny Naczelnik głównego sztabu i Hrabia Salperwick Pułkownik 8go pułku. Ani wystrzałami wylatuiącemi z twierdzy, ani spadzistością przystępów, ani skałami któremi twierdza była otoczona nie dało się woysko nasze odstraszyć. Dwie kompanie woltyżerów Król. Hiszpańskiego woyska i batalion 16. liniowego pułku, który posłałem z boku przeciw nieprzyiacielowi i z tyłu, przyspieszył iego cofanie się. Brygada Tromelina maiąca przed sobą kilkudziesiąt Hiszpańskich i Francuzkich żołnierzy stoiących na podsłuchach, odpędziła wdzieraiącą się nieprzyiacielską siłę zbroyną aż do zamku Mont-Olivo, co większa będąc wprzódy przez iednę część dnia wystawioną na ogień miotany z miasta i z twierdzy. Kolumny nasze zbliżyły się ku wałom ze wszystkich stron na wystrzał karabinowy, i dopóty tam stały dopokąd zupełnie nie opatrzyły twierdzy.

Między 3 i 4tą godziną wydałem rozkaz do odwrótu. Odwrót nastąpił tym samym kierunkiem co i uderzenie. Nieprzyiaciel usiłował niepokoić brygady Tromelina i Acharda, lecz odparł go Pułkownik pierwszego lek-

kiego pułku ukryty w zasadzce. Barbier Kapitan od woltyżerów 6go pułku wsławił się przez to, że uratował kilku na podsłuchach będących, którzy w zapale wystawili się na niebezpieczeństwo. Wieczorem powróciło woysko na dawne swoie stanowiska. Moi Adjutanci, ordynansowi Officerowie i Officerowie głównego sztabu walczący w tey potyczce dawali dowody gorliwości, którą ożywieni byli w chęci służenia Królowi. Utraciliśmy 17 a raniono nam 86. Jest rzeczą pewną, że dnia 27go i 28go stracił nieprzyiaciel więcey iak sto ludzi i że mu przeszło 300 raniono.«

»Mam honor dołączyć do tego doniesienia nazwiska Officerów, podofficerów i szeregowych szczególnie się popisuiących.«

»Marszałek Moncey.«

(Tu następnie ów spis Officerów, podofficerów i szeregowych.)

Monitor z d. 8. Września zawiera następuiące doniesienie Marszałka Oudinot do Ministra Woyny datowane z Madrytu d. 2. Września:

Mości Marszałku! Obroty nakazane przez Jenerała Porucznika Hrabię Bourke celem odcięcia od Puebla de Sanabria woyska konstytucyynego wyszłego z Orense nay pomyślnieyszy miały skutek.

Odbywszy kilka przykrych pochodów dopędził nieprzyiaciela Jenerał Marguerye z 35tym liniowym pułkiem w Gallegos de Camp. Gotował się do uderzenia, gdy w tem przybył Parlamentarz, którego przedstawienia odrzucono. Widząc nieprzyiaciel, że Jenerał Margueryie był do boiu przygotowany, wysłał drugiego Officera z doniesieniem do Jenerała, że przyimuie iego Ultymatum. Podpisano więc ugodę, mocą którey Jenerałowie Rosella i Vigo, brygadyier Palarea, 4 Pułkowników, 6 Podpułkowników, 140 Officerów wszelkich stopni 1264 podofficerów i szeregowych dostało się w niewolą, i maią bydź odesłani do Francyi. Oprócz tego ieszcze wzięto sztandar pułku Burgos, 15 beczek ładunków, nie mało broni, i kassę zawieraiącą w sobie 29060 franków. Nie mogę JWPanu posłać dzisiay kapitulacyi, gdyż iey ieszcze nie odebrałem.

Jenerał Margueryie z kolumną ieńców swoich zbliża się ku Zamora, z kąd różnemi oddziałami odeszle ie do Burgos.

Poymanie oddziału Palarei zapewnia spokoyność Gallicyi, możemy tam tylko małą liczbę woyska Francuzkiego zostawić, przez co uwolnioną będzie część większa dywizyi Bourkego, którą wyprawię do Madrytu, dokąd idąc podbiie zapewne po drodze Ciudad Rodrigo, ieżeli przed iey nadeyściem to miasto nie otworzy nam bramy.

Proszę JWPana pozwolić i t. d.

Z Kadyxu miała Rejencyia wiadomość aż do 27go Sierpnia: Król i Jego rodzina miały się dobrze, podczas przeiazdki powitano go okrzykami »Niech żyie Król!« nie dodaiąc »Konstytucyyny.« Valdes rozgniewany o to posłał żołnierzy między pospólstwo, lecz nie było żadnego innego nieszczęścia, tylko że małego chłopca w ciszbie uduszono. Niechęć wzrasta z powodu ogromnych podatków na naybogatsze handlowe i wexlowe domy. Swieża woda była w Kadyxie dwa razy droższą, niżeli wino. Ci którzy pili słoną wodę z wyspy Leonu czuli boleści w żołądku, iednak żołnierze nie dostaią innego napoiu.

Monitor z d. 9. Września zawiera następuiące doniesienie Marszałka Laurystona do Ministra Woyny datowane z Orcoyen pod d. 4. Września:

Mości Marszałku! Ponieważ Inżynierowie nie mogli opatrzyć zupełnie Pampelony, a zatem, by im do tego większe podać środki, musiał bydź nieprzyiaciel ze wszystkich mieysc, które osadził, wypędzony, tak z przedmieścia Magdaleny leżącego na przeciw Burladzie, iak i z przedmieścia Rocheappea. Przedmieścia te oddalone na trzecią część kartaczowego wystrzału od miasta, poczytywał sam nieprzyiaciel za bardzo ważne, gdyż przeszkadzaią wszelkiemu zbliżaniu się ku miastu i opatrywaniu twierdzy.

Naradziwszy się z dowodzcą Inżynierów postanowiłem uderzyć na przedmieście Rocheappea, chcąc z początku to uderzenie wykonać dopiero przy nadchodzącey nocy. Wczoray d. 3. Września rozstawiono przed przedmieściami Rocheappea i Magdaleny siodmą dywizyą będącą pod tymczasowem dowodztwem Jenerała Jamin i złożoną z trzeciego lekkiego, 6go 9go i 14go liniowego pułku. Kazano iey przedsiebrać uderzenie, które ogniem i także uderzeniem wspierać miał dwudziesty lekki, 33ci i 40. pułk dywizyi Pecheux i iedna część woyska Hiszpańskiego wspólnie z kilkoma bateryami.

Uderzyliśmy o pół do 6tey, a o pół do 8mey już obadwa przedmieścia były woyskiem naszem osadzone, gdzie z nadzwyczayną odwagą odbierało palisadami otaczone i zamykane domy, nie zważaiąc na ogień kartaczów. Aż do owych domów trzeba się było wdzierać, a ponieważ ta część miasta leży na pochyłem ustro-

niu i ma dolinę przed sobą, wspomnione uderzenie mogłem tylko wesprzeć kilką moździerzami i bateryami z haubic, stoiącemi w oddaleniu o 400 do 500 sążnie. Nieprzyiaciel usiłował dwóch domów, to iest klasztoru St. Piotra i domu białego na gościńcu z Tolozy ponieważ były zamknięte i obwarowane palisadami, bronić uporczywie. Zrobiliśmy w nich parę otworów przez dwa osmfuntowe i sześciofuntowe działa przez co mogliśmy ie z łatwością wyprożnić. Nigdym się nie mógł spodziewać, żeby nam ten atak tak łatwo mógł się udać, ponieważ z mieysca ataku z trudnością nam przychodziło dawać ognia na Roobeappea. Żołnierze nasi musieli każde drzwi w wspomnionych domach wywalać, tak mocno były zaparte. Nieprzyiaciel oszańcowywał się w nich. Strzelano z ręczney broni aż do pół do 10tey. Ciągle na woysko nasze strzelał nieprzyiaciel kartaczami, rzucał bomby i haubice na nasze baterye. Przeciwnie Jenerał Ferning ze 40tym pułkiem stanął na reducie Xiążęcia z dywizyą Pecheux i z kompaniiami grenadyierów Infanta Don Carlos. Reduta ta iest teraz tylko pokrytym szańcem wzniesionym o 200 sążni od miasta. Jenerał Pecheux wypędził nieprzyiaciela ze wszystkich mnieyszych stanowisk, które zewnątrz opanował, przez co inżynierowie mogli wygodnie rozpatrywać się w twierdzy. Wzięto się natychmiast do oszańcowania wielu stanowisk, ażeby nieprzyiaciel nie niepokoił w nocy naszych Oficerów od Inżynierów.«

»Zamiar tego uderzenia udał się zupełnie i z nie wielką stratą, chociaż niczém niezasłonieni zmuszeni byliśmy uderzać na nieprzyiaciela, którego bronił ogień ręczney broni, który z miasta dawano, i kartacze bateryów. Lecz woysku naszemu nie iest nic niepodobném. Atakiem na oba przedmieścia kierował z nadzwyczayną odwagą Wice-Hrabia Jamin, tymczasowy dowódzca dywizyi.«

(Następnią pochwały poiedyńczych Jenerałów.)

»Pozwól JWPanie i t. d.

»Marszałek Lauryston.«

Monitor z dnia 10. Września pisze w swoim urzędowym oddziale: »Wiadomość o odebraniu Trocadero posłana d. 31. Sierpnia z Puerto de Santa Maria (którą dnia 6. t. m. ogłoszono przez telegraf z Bayonny) przybyła dnia wczorayszego przez sztafetę. Z nią razem odebrał Rząd kilka prywatnych listów zawieraiących bliższe szczegóły o tém świetném dziele oręża. Urzędowe doniesienie, które dotąd ułożone bydź nie mogło, nadeydzie zapewne z dzisieyszą sztafetą. Jest to zdarzenie, o którém wątpić nie można. Zdobiliśmy całe Trocadero łącznie z wyspą de San Luis i zamkiem Matagorda. Mieliśmy ze 40 zabitych a koło 100 ranionych. Sam Xiążę Jegomość dowódził atakiem. Xiążę Carignan walczył z naywiększéy odwagą.«

Gwiazda umieściła, co następnie, pod napisem: »Paryż d. 8. Września: »Mówiliśmy o Angielskim okręcie, który przybywaiąc z Gibraltaru żeglował ku Francuzkiey flocie pod Kadyxem. Po zwyczaynem przewitaniu wysiadł Kapitan wraz z Sekretarzem na brzegi i żądał, ażeby go zaprowadzono do główney kwatery, gdyż chciał Xiążęciu naczelnemu Wodzowi złożyć swoie uszanowanie. Sądziemy, że to był tylko Sekretarz Sir W. Acourta, i przybył, ażeby za pośrednictwem Anglii wyiednał kapitulacyą. Ile zapewniaią miał Xiążę tak odpowiedzieć, iak godny syn Henryka IV., twierdząc, że czas wyznaczony do układów przeminął i że się spuszcza na Francuzką odwagę i na sprawiedliwość sprawy, dla bronienia którey wysłał go Król, Oyciec iego.«

— Po napisaniu tego umieściła Gwiazda: Podług listów z główney kwatery pisanych pod d. 30. Sierpnia zdawało się, że tak lud iak i niektóre konstytucyyne pułki burzyły się w Kadyxie. Xiążę odrzucił przełożenia, które ze strony Stanów czyniono mu przez organ Angielskiego Poselstwa bawiącego w Gibraltarze. — Taż sama Gazeta donosi, że bombardowanie Pampeluny zaczęło się dnia 2go Września.«

Taż sama Gazeta z d. 11. z. m. donosi następuiące wiadomości z Puerto de Santa Maria pod d. 2. Września: »Dzień dzisieyszy upłynął bez żadnych ważnych zdarzeń, ciągle czyniono przygotowania tyczące się wylądowania woyska i usiłuią także przywołać na powrót pewną liczbę barek Francuzkich, które w czasie potyczki odpłynęły wzdłuż Guadalquiviru. Jeńcy poymani w Trocadero przybyli tutay dzisieyszego wieczora. — Gazety Kadyxkie, które nie mogą pokryć nieukontentowania, że odebrano im stanowisko, trzymane dotąd za nie mogące bydź odebranem, zwycięstwo to przypisuią zdradzie. Tak to zawsze czynią rewolucyoniści. — Powiadaią, że gdy Xiążę Angouleme dnia dzisieyszego z rana przeglądał pułki należące także do uderzenia na Trocadero, żołnierze mieli zawołać: »Xiążę! Jesteśże z nas kontent?« Na co Xiążę odpowiedział: »Przyiaciele! czuię w całem obięciu to szczęście, że

mogę takimi walecznymi, iak wy, dowodzić. — Pułki Królewskiey gwardyi dały Xiążęciu Carignan Francuzkie szlify w podarunku. Młody Xiążę mocno się rozczulił tym hołdem złożonym iego waleczności.«

Wielka Brytanija i Irlandyia.

W Lloyds iest iuż teraz wiadoma korrespondencya, którą prowadzili z sobą w Kadyxie Angielscy okrętowi Kapitanowie, Angielski Wice-Konsul w Kadyxie, Józef Egan i Francuzki Admirał Hamelin. Gdy ogłoszono wiadomość, że po d. 15. Lipca każdy okręt wypływaiący zatrzymany będzie przez Francuzów, pytali się Angielscy Kapitanowie przez Konzula, czyli tak iest w samey istocie i odebrali odpowiedź, że im równie, iak i wprzódy wolną odpływać, lecz ich okręty będą przeglądane i nie pozwoli się im przewozić podróżnych. Atoli gdy d. 31. Lipca chciał odpłynąć szoner Angielski zwany Zuzanna i Maria, Francuzi puścić go nie chcieli. Kapitan sprzeciwiał się temu i odwoływał się na pozwolenie Admirała niezważaiąc, czy iakich poźnieyszych nie odebrał rozkazów. To samo uczynił także Wice-Konzul, i udał się na pokład Francuzkiego Admiralskiego okrętu, gdzie dowiedział się z ust Admirała, że Xiążę Angoulême nakazał mu poźniey, ażeby żadnego okrętu ani wpuszczał, ani wypuszczał.

Francyia.

Królewskiem rozporządzeniem pozwolono Kompanii posiadaiącey znaczne pola między Sekwaną i głownym gościncem pol Elizeyskich założyć nowe przedmieście w części graniczącéy z ulicą d'Antin, Veuves i Cours de la Reine, które, iak sądzą, ma nosić imie Franciszka Igo. Pracuią tam teraz nad nową fontanną, która będzie ozdobiona gronem złożonem z trzech figur wyobrażaiących sztuki nauki i woynę. Figury te będą trzymać popiersie Króla Franciszka I. Ulice podostawały nazwiska z wieku Franciszka, iuż czytamy na niektórych rogach ulic: Jean Goujon, Clement, Marot, Bayard i Reine Marguerite. Codzień wznoszą się nowe gmachy, po naywiększey części dla maiętnych domów przynaczone. Postrzegamy tam taki sam gmach, iaki Franciszek I. w Moret przy Fontainebleau dla siostry swoiey Królowey Nawarry, założyć kazał. Jest ón ozdobiony płaskorzeźbami wyobrażaiącemi dzieła Jean Goujona. Dóm ten sprowadzony z Morat z naywiększą starannością, postawiono na tém przedmieściu. Ulice tego przedmieścia mieć będą 45 stóp szerekości, ich ścieszki będą szerokiemi kamieniami wyłożone.

Kilka Paryskich Gazet z d. 9. i 10. Września doniesło, że Kontr-Admirał Hamelin umarł na zapalenie mózgu. Monitor z dnia 11. t. m. zbiia tę wiadomość, zapewniaiąc, że Minister Marynarki odebrał urzędowne doniesienie, na mocy którego na gabarze la Bretonne opuścił Kontr-Admirał Hamelin zatokę Kadyxu dnia 31go Sierpnia i odpłynął do Brestu. Doniesienie Kontr-Admirała Des-Retours w téy okoliczności iest datowane pod d. 1. Września.

Włochy.

Gazeta Rzymska (*Diario di Roma*) z dnia 3go Września zawiera następuiące dalsze wiadomości o dziewięcdniowych uroczystościach żałobnych po zmarłym Papieżu i o przygotowaniach na Konklawe celem wyboru Jego Następcy:

»D. 30. Sierpnia, iako siodmego dnia podczas nowenny w przytomności całego zgromadzenia Kardynałów, odprawił uroczyście Mszą w chorowéy kaplicy Watykańskiego głównego kościoła Kardynał de Gregorio, po którey ukończeniu nastąpiło pięć przeżegnan podług przepisów Rzymskiego Kościoła, z których pierwsze cztery wykonali Kardynałowie i przedmieyscy Biskupi (*Suburbicarii*): Galeffi, z Albano, Spina, z Palestryny, Pacca z Porto i S Rufina, a Somaglia z Ostii i Velletrii — a piąte przeżegnanie wykonał sam Celebrant (de Gregorio).«

»Po skończoném nabożeństwie zgromadzili się Kardynałowie do sali kapitulnéy i odprawili ośmą głowną Kongregacyą, na którey każdemu Kardynałowi losem wyznaczono celę podczas Konklawe i inne poczyniono przygotowania z powodu nadchodzącego wyboru. Na téy Kongregacyi znaydował się nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister Cesarza Wszech Rossyi i Króla Polskiego, Kawaler Italiński i w imieniu swoiego dostoynego Monarchy złożył żal głęboki z powodu śmierci Jego Świętobliwości Piusa VII. Po nim wprowadzono Kr. Sardyńskiego sprawuiącego interessa Hrabię Barbaroux, który także w imieniu swoiego Monarchy okazał nayglębszy smutek, żeśmy Głowę Kościoła utracili. Kardynał Dziekan della Somaglia) odpowiedział obudwom z należném podziękowaniem.«

»D. 31. Sierpnia t. i. ósmego i przedostatniego podczas siedmdniowego nabożeństwa odprawił uroczyście Mszą Kardynał Spina, Bis-

)(2

kup Palestryny, w przytomności wszystkich Kardynałów, po którey przeżegnało zwłoki pięcio Kardynałów: Bertalozzi od P. Maryi sopra Minerva, de Gregorio od Ś. Aloizego, Falzacappa od Nereusza, Fesch od S. Wawrzeńca in Lucina, nakoniec piąte i ostatnie przeżegnanie wykonał sam celebruiący.«

»Dnia tego wystawiono w kościele Watykańskim wielki katafałek, na około którego stały Papiezka gwardyia szlachty, gwardyie mieyska i Szwaycarska. Po czterech stronach tego katafalku były płaskorzeźby, z których pierwsza wyrażała przywrócenie towarzystwa Jezusowego, druga za panowania tego Papieża oddanie prowincyi wydartych Panstwu Rzymskiemu, trzecia powrót Piusa VII. do Stolicy Katolickiego Chrześciaństwa, po tylu cierpieniach zniesionych z heroiczną stałością, czwarta kwitnienie sztuk i umiętności pod iego długim pontyfikatem. Po niżey czwórogranu uformowanego pod katafalkiem wznosił się mnieyszy kwadrat, na którego przednim oddziale na poduszce leżała potróyna korona i klucze, a nad tym czwórogranem wznosił się okrągły podstawek, na którego czterech wypukłych bokach następuiące były napisy w stylu nagrobkowym (*lapidaire*):«

I.

De . Religione . scientiis . et literis . egregie . meritam . societatem . Jesu - reip. Christianae . bono . pius . atq . optimus . princeps . coelesti . consilio .. restituit.

II.

Artium . liberalium . studia . et . incrementa . splendido . patrocinio . omnique . benignitate . fovit . urbem . aeternam . publicorum . operum . magnificentia .. spectabiliorem . reddit..

III.

A . summis . principibus . honorem . et benevolentiam . a : populo suo . amoris . et fidei . significationes , nullo . limite .. circumscriptas .. retulit.

IV.

Catholicae . ecclesiae . res aversa . temporum .. vice . in Europa . perturbatas . certa . et . stabili . ratione . composuit.

»Na téy podstawie stała otwarta rotunda znaczny maiąca obwód, którey kopuła spoczywała na Jońskich słupach, między któremi umieszczono wyobrażenia czterech głównych i kardynalnych cnót. Z kopuły wznosił się posąg Religii, co uwienczał cały ten pogrzebowy pomnik maiący 120 palm od dolnego wschodu aż do szczytu posągu.«

(*Dokończenie nastąpi*).

Niemcy.

W Kassel wyszło następuiące uwiadomienie: »Odwołuiąc się do postanowienia wydanego pod d. 27. Lipca r. b. przez Xiążęce Ministeryium Stanu, a zapewniaiącego temu nagrody 10,000 talarów, kto przekonywaiącemi dowodami odkryie Rządowi tego, który groził listem Xiążęciu Kasselskiemu, podano także do powszechney wiadomosci, że ten, kto tylko wiedział o tym czynie i wyzna to dobrowolnie, nie tylko, że nie będzie karany, ale dostanie oprócz tego 5,000 talarów nagrody, a imie iego zataione będzie, ten zaś, kto doniesie, iakimby sposobem można wyśledzić sprawcę, także przyzwoitą odbierze nadgrodę.«

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 16. Września. —

Wielcy Xiążęta opuścili dnia 14go b. m. Stolicę tuteyszą. JCesarzow. Mość Wielki Xiążę Konstanty wraz z Wielkim Xięciem Michałem udali się do Brześcia Litewskiego, a J Cesarzowic. Mość W. Xiążę Mikołay do Zamoscia.

Podług ogłoszonego wykazu ceny chleba na czas od 1. do 31. Października 1823 ważyć powinny: bułka montowa po kr. 1/2, łot. 7 detto po kr. 1, łót. 14 — bułka ordynaryyna po kr. 1/2, łót. 9 1/8 — detto po kr. 1, łot. 18 3/8 — bochenek chleba białego po kr. 1, łót 29 3/8 - detto po kr. 3, funt 2 łót. 24 — detto po kr. 6, funt 5 łot 17 — bochenek chleba śniadego po kr. 1, funt. 1 łót. 14 5/8 — detto po kr. 3, funt 4 łot. 12 1/8 — detto po kr. 6, funt 8 łót 24 1/8 — bochenek chleba razowego po kr. 2, funt. 3 łot 23 1/8 — Funt mięsa na cały miesiąc b. kosztuie 2 kr. w M. K.

O zachowaniu tego wykazu przekonać się można na wadze ku temu pod ratuszem wystawionéy; oraz wzywa się każdego, by wykroczenie przeciwne taryfie doniósł, a prócz zataienia imienia, przyzwoitą odbierze nagrodę.

(Do tego Numeru Gazety dołączony iest LVII. Numer Rozmaitości.)

Redakcyia „ J. Bensy; Druk „ J. Pillera.